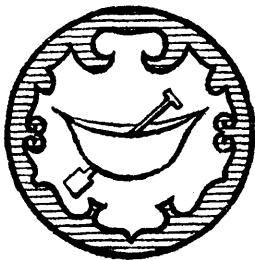


DZIENNIK

ZARZĄDU



M. ŁODZI

Redakcja i administracja
Plac Wolności 1.

Administracja czynna od godz. 9-12 wp.
Redakcja od godz. 1-2 po południu.

Prenumerata: Kwartałn. . Mk. 180.-
Miesięczn. 60.-

Ogłoszenie: Wiersz nonparelowy (cztery
szpal. y na stronie) Mk. 10.-Przed tekstem
Mk. 25.- za wiersz (dwie szpalty na
stronie). Drobne 2 marki za wyraz.
Najmniejsze ogłoszenie mk. 20.-

Cena egzemplarza 20 Marek

Nr 32. (95.)

Łódź, wtorek, 9 sierpnia 1921 r.

Rok III.

Edward Grabowski.

Sprawa mieszkaniowa w Łodzi.

Według spisu z roku 1918 było w Łodzi mieszkań 85264, a pokoiów w tych mieszkaniach 135309; przeto na jedno mieszkanie przypada zaledwie mniej, niż 1.6 pokoiów. Ponieważ w latach ostatnich ruchu budowlanego nie było wcale, przeto dla stanu dzisiejszego należy przypuścić tę samą liczbę mieszkań i pokoiów.

Ludność tych mieszkań wynosiła w r. 1918 tylko 384258, gdy równocześnie przeprowadzony spis ludności wykazał 341829 mieszkańców; różnicę z górą 7 tysięcy osób musimy przypisać niedokładnościom obu spisów; spis ludności bowiem był dokonywany nie według powszechnie przyjętych zasad, lecz była to ściślejsza rejestracja wydawanych przez Komitet Rozdziału Chleba i Mąki kart żywnościowych w połączeniu z żądaniem wypełnienia przez odbiorców tych kart odpowiednich formularzy opracowanych przez miejski Wydział Statystyczny.

W roku 1918 przypadało przeto na jeden pokój 2.5 mieszkańców; ponieważ w r. 1919 i 1920 ludność Łodzi średnio wynosiła 433472 i 432881 mieszkańców, przeto na jeden pokój dla lat tych przypada aż 3.2 mieszkańców.

Ogólna liczba 85264 mieszkań według liczby pokoiów, z których te mieszkania się składały, rozpadła się, jak poniżej:

Liczba ogólna mieszkań	85264;	pokoiów 135309
z tej liczby:		
mieszkań jednopokojowych	56528	" 56528
" dwupokojowych	16057	" 32114
" trzypokojowych	7652	" 22956
" czteropokojowych	2981	" 11924
" pięciopokojowych	1189	" 5945
" sześciopokojowych	507	" 3042
" liczących nad 6 pokoiów	350	" 2800 ¹⁾

¹⁾ Licząc w przecięciu po 8 pokoiów w 1 mieszkaniu.

Przypadało przeto na 100 mieszkań:

mieszkań o	
jednym pokojem	66.3 ⁰ / ₁₀₀
2	18.8 ⁰ / ₁₀₀
3 " i więcej	14.9 ⁰ / ₁₀₀

Przypadało na 100 pokoi, pokoi w mieszkaniach

jednopokojowych	41.8 ⁰ / ₁₀₀
dwupokojowych	23.7 "
trypokojowych	17.0 "
czteropokojowych	8.8 "
pięciopokojowych	4.4 "
szęściopokojowych	2.3 "
liczących nad 6 pokoi	2.0 "

Blizko $\frac{2}{3}$ pokoi (65.5⁰/₁₀₀) przypada na niewielkie mieszkania — jedno lub dwu pokojowe.

Daleko ważniejszą jest sprawa zaludnienia tych mieszkań różnej wielkości. Niestety w tej materji daty posiadamy tylko dla roku 1918, a od tego czasu ludność miasta wzrosła o 100 tysięcy. Nie ulega wątpliwości, że wzrost ten przypada na ludność niezamożną, gnieżdżącą się w mieszkaniach drobnych, że przeto przeludnienie tych drobnych mieszkań niezmiernie wzrosnąć musiało.

W roku 1918 ludności we wszystkich 85264 mieszkaniach było 334258; z tej liczby przypada na:

wszystkie mieszkania, t. j. 135309 pokoi--334258 mieszkańców		z tej liczby	
mieszkania	jednopokojowe	56528	" 56528
"	dwupokojowe	16057	" 32114
"	trypokojowe	7652	" 22956
"	czteropokojowe	2981	" 11924
"	pięciopokojowe	1189	" 5945
"	szęściopokojowe	507	" 3042
"	nad 6 pok.	350	" 2800 ¹⁾
			" — 189478
			" — 75913
			" — 39998
			" — 16705
			" — 6795
			" — 3124
			" — 2252

Przypada przeto mieszkańców w jednym pokoju:

wogóle (w r. 1918) — 2.5 mieszkańców;

z tej liczby w mieszkaniach

o jednym pokoju	3.4	"
" 2	2.4	"
" 3	1.7	"
" 4	1.4	"
" 5	1.1	"
" 6	1.0	"
nad 6	0.8	"

Stwierdzamy, że mieszkania są tym mniej zaludnione, im są większe; od zasady tej niema wyjątków.

Posiadamy jednak daty bardziej szczegółowe — o liczbie mieszkańców mieszkań różnej wielkości. Dzięki datom tym jesteśmy w stanie rozklasyfikować ludność Łodzi na kategorie według sposobu mieszkania: do pierwszej kategorii zaliczymy lokatorów, na których przypadało w mieszkaniach więcej, niż jeden pokój; do drugiej kategorii — lokatorów posiadających jeden pokój niepodzielnie; do III-iej kategorii — mieszkańców mieszkających w jednym pokoju we dwóch, do IV we trzech, do V — we czterech i t. d.

¹⁾ Licząc w przecięciu po 8 pokoi w mieszkaniu.

Z ogólnej liczby 18057 mieszkań dwupokojowych z 32114 pokojami było 722 mieszkań zamieszkiwanych przez osoby samotne, czyli 722 pokoiów niezajętych;

z ogólnej liczby 7652 mieszkań trzypokojowych z 22956 pokojami było 267 mieszkań z osobami żyjącymi samotnie, a 618 mieszkań, w których mieszkało po 2 osoby; przeto pokoiów niezajętych w tych mieszkaniach miało być 1152 (534 + 618);

z ogólnej liczby 2981 mieszkań czteropokojowych z 11924 pokojami było 67 mieszkań zamieszkiwanych przez osoby samotne, 201 mieszkań, liczących po 2 mieszkańców, 330 mieszkań—po 3-ch; niezajętych przeto pokoiów było 933 (201 + 402 + 330);

z ogólnej liczby 1189 mieszkań pięciopokojowych z 5945 pokojami było 35 mieszkań z mieszkańcami samotnymi, 66 liczących po 2 mieszkańców, 131 — po 3-ch, 175 — po 4-ch. Pokoiów niezajętych było przeto 775 (t. j. 140 + 198 + 262 + 175.);

z ogólnej liczby 507 mieszkań 6-iopokojowych z 3042 pokojami było 8 mieszkań z mieszkańcami samotnymi, 24 liczących po 2-ch mieszkańców, 51 po 3-ch, 53 po 4-ch, 77 po 5-ciu. Pokoiów niezajętych było przeto 472 (t. j. 40 + 96 + 153 + 106 + 77);

z ogólnej liczby 350 mieszkań liczących nad 6 pokoiów, przyjmując w przecięciu po 8 pokoiów na mieszkanie, liczących 2800 pokoiów, było 6 mieszkań z mieszkańcami samotnymi, 28 mieszkań liczących po 2 mieszkańców, 27 po 3-ch, 32 po 4-ch, 54 po 5-iu, 43 po 6-iu, 43 po 7-iu; pokoiów niezajętych było przeto 764 (t. j. 42 + 168 + 135 + 128 + 162 + 86 + 43).

Streszczamy się przeto:

Z ogólnej liczby niezajętych pokoiów w mieszkaniach paro i wielopokojowych przypada na mieszkania:

wszelkie	4818 pokoiów
z tej liczby:	
722 dwupokojowe	722 „
885 trzypokojowych	1152 „
598 czteropokojowych	933 „
407 pięciopokojowych	775 „
213 sześciopokojowych	472 „
288 powyżej 6 pokoiów	764 „

Ogólna liczba mieszkań, liczących dwa i więcej pokoiów, wynosi 28736; w mieszkaniach tych było pokoiów 78781; niezajętych zaś pokoiów było 4818 w 3058 mieszkaniach. Przeto wśród mieszkań paro i wielopokojowych 10.6% jest mieszkań mających wolne pokoje, a liczba tych wolnych pokoiów stanowi 6.1 proc. ogólnej liczby pokoiów w tych mieszkaniach. W mieszkaniach różnej wielkości stosunki te przedstawiają się w sposób następujący:

	Liczba mieszkań	mieszkań z wolnymi pokojami	%	Liczba pokoiów	pokoiów wolnych	%
Mieszkania paro i wielopokojowe w tej liczbie	28736	3058	10.6%	78781	4818	6.1%
mieszkania dwupokojowe	16057	722	4.5 „	32114	722	2.2 „
„ trzypokojowe	7652	885	11.6 „	22956	1152	5.0 „
„ czteropokojowe	2981	598	20.1 „	11924	933	7.8 „
„ pięciopokojowe	1189	407	34.3 „	5945	775	13.0 „
„ sześciopokojowe	507	213	42.0 „	3042	472	15.5 „
„ przeszło sześciopokojowe	350	233	66.6 „	2800	764	27.3 „

Zestawienie ostatnie daje bardzo wyraźne wskazówki: mieszkania drobne daleko gęściej są zaludnione od mieszkań większych; wśród mieszkań dwupokojowych mieszkania z wolnymi pokojami stanowią zaledwie 4.5 proc., wśród 3-pokojowych — 11.6 proc.; z wzrostem mieszkań odsetek ten wzrasta i wśród wielkich mieszkań liczących nad 6 pokoiów, mamy już $\frac{2}{3}$ mieszkań z wolnymi pokojami,

Ludność tych mieszkań, w których liczba pokoiów przenosiła liczbę mieszkańców w roku 1918 wynosiła we wszystkich 3058 mieszkaniach — 6850 mieszkańców;

w tej liczbie w mieszkaniach o

2 pokojach	722	mieszkańców		5 pokojach	1260	mieszkańców
3 "	1508	"		6 "	806	"
4 "	1459	"		nad 6 "	1100	"

Ludność tych uprzywilejowanych mieszkań wynosiła przeto w r. 1918 niecałe 2.1 proc. ludności miasta; zaś wśród mieszkańców mieszkań różnej wielkości stosunki te przedstawiają się w sposób następujący:

	Ludność	Ludność mieszkań z wolnymi mieszkaniami	% do ludn. ogólnej
Wszystkie mieszkania w tej liczbie	334258	6850	2.1%
mieszkania jednopokojowe	189471	-	-
mieszkania paro i wielopokojowe	144787	6850	4.7%
" o 2 pokojach	75913	722	1.0 "
" " 3 "	39998	1508	3.8 "
" " 4 "	16705	1459	8.7 "
" " 5 "	6795	1260	18.5 "
" " 6 "	3124	806	25.8 "
" nad 6 "	2252	1100	48.5 "

Stwierdzamy, że w mieszkaniach liczących nad 6 pokoiów blisko połowa mieszkańców (48.5 proc.) zajmuje po parę lub więcej pokoiów, w mieszkaniach sześciopokojowych — przeszło czwarta część mieszkańców mieszka w ten sposób luksusowy; im mniejsze mieszkanie — tym ten luksus zdarza się rzadziej.

Przechodzimy do drugiej kategorii mieszkańców, mieszkających w warunkach, w których liczba pokoiów odpowiada liczbie mieszkańców: mieszkańców takich w r. 1918 było: ogółem 31510:

w tej liczbie mieszkańców mieszkających w mieszkaniach złożonych:	
z 1 pokoju	9218
" 2 pokojach	6526
" 3 "	6863
" 4 "	4577
" 5 "	2375
" 6 "	1223
nad 6 pokoiów ¹⁾	728 ¹⁾

Było przeto w r. 1918 przeszło 31 $\frac{1}{2}$ tysięcy ludzi, którzy mieli własny pokój — niepodzielny; mieszkańcy ci stanowili 9.5 proc. ogółu mieszkańców Łodzi, zamieszkiwali zaś 23.3 proc. ogólnej liczby pokoiów mieszkalnych.

¹⁾ Licząc przeciętnie po 8 pokoiów w mieszkaniu.

W mieszkaniach różnej wielkości stosunki te przedstawiają się w sposób następujący:

Na sto mieszkańców mieszkań każdej kategorii ludności przypadło w r. 1918 na warunki mieszkaniowe, w których liczba pokoiów odpowiada liczbie mieszkańców:

Wogóle w mieszkaniach o	% ludności
1 pokoju	4.9 „
2 „	8.6 „
3 „	17.2 „
4 „	27.4 „
5 „	35.0 „
6 „	39.2 „
nad 6 „	32.1 „

Stwierdzamy, że im większe mieszkania, tym jest wyższy odsetek ich mieszkańców, mieszkających w sposób odpowiedni, t. j. posiadających swoje własne pokoje.

Stosunki te staną się bardziej jeszcze przejrzyste, skoro do mieszkańców posiadających własne pokoje dodamy lokatorów posiadających więcej niż jeden pokój. Ogólna liczba obu tych kategorii mieszkańców wynosi 38360 (t. j. 31510 + 6850); stanowią one 11.6 proc. ludności miasta; zaś w mieszkaniach poszczególnych rodzajów:

	Mieszkań- ców	% do ludności mieszkań odpo- wiedniej kategorii
we wszystkich mieszkaniach	38360	11.6%
w mieszkaniach o		
1 pokoju	9218	4.9 „
2 „	7248	9.6 „
3 „	8366	21.0 „
4 „	6036	36.1 „
5 „	5635	53.5 „
6 „	2029	64.9 „
nad 6 pok. ¹⁾	1928	81.1 „

Stwierdzamy; że zaledwie 11.6% ludności miasta w 1918 mieszkało w sposób odpowiedni, t. j. posiadało czy to własny wyłączny pokój, czy też nawet własne apartamenty; 88.4 proc. ludności miasta mieszkało w pokojach, zaludnionych przez parę lub kilka osób. Jednak w mieszkaniach wielkich — nad 6 pokoiów liczących — przytłaczająca większość ludności (81.1 proc.) mieszkała w tak wygodny sposób; w 6-ciu pokojowych — blisko $\frac{2}{3}$, w 5-ciu pokojowych — z górą połowa, w 4-o pokojowych — przeszło $\frac{1}{3}$, w trzypokojowych — przeszło $\frac{1}{5}$. Odsetek ten się kurczy w miarę zmniejszania się mieszkań; najmniejszym przeto jest w mieszkaniach jednopokojowych: mniej niż 5 proc. ludności mieszkającej w mieszkaniach jednopokojowych mieszka w pokojach oddzielnych; 95 proc. z górą mieszka w małych tych mieszkankach w parę lub kilka osób.

Przechodzimy do 3-ej kategorii mieszkańców, mieszkających w jednym pokoju po dwóch. Ludność tej kategorii mieszkań przedstawiała się w r. 1918 w sposób następujący:

Ogółem mieszkańców 77652, czyli 23.3 proc. ludności miasta: •

¹⁾ Licząc przeciętnie po 8 pok. w 1 mieszkaniu.

w tej liczbie w mieszkaniach o					
1-ym pokoju	25032	czyli 13,2%	mieszkańców	mieszkań	tej kategorii
2-ich pokojach	21162	27,9	"	"	"
3	18624	46,5	"	"	"
4	8488	50,8	"	"	"
5	2890	42,5	"	"	"
6	1056	33,8	"	"	"
nad 6	400 ¹⁾	17,6	" ¹⁾	"	"

Jak widzimy, blisko czwarta część ludności mieszka po dwóch w jednym pokoju; jednak w mieszkaniach złożonych z 3 do 5 pokoiów stosunek ten wzrasta do blisko połowy, a w mieszkaniach 1-o i 2-u pokojowych—jest niższy, bo mieszkania te, jak to zobaczymy, są kolosalnie przeludnione; za to w mieszkaniach liczących nad 5 pokoiów odsetek ten jest również niższy, bo ogromna większość mieszkańców tych dużych mieszkań albo własne posiada pokoje, albo też ma po parę i kilka pokoiów.

Przechodzimy do 4-ej kategorii mieszkańców, zaludniających jeden pokój we 3-ich. W r. 1918 mieszkańców takich było 71816, czyli 21.1 proc. ogólnej liczby mieszkańców miasta.

W poszczególnych rodzajach mieszkań mieszkańcy ci rozlokowywali się w sposób następujący:

Ogółem 71816, czyli 21.1% ludności miasta:

w tej liczbie w mianowicach o:

w tej liczbie w mianowicach o:					
1-ym pokoju	34152	czyli 18,0%	mieszkańców	mieszkań	tej kategorii,
2-ich pokojach	24738	" 32,5	"	"	"
3	10590	" 26,4	"	"	"
4	1995	" 11,9	"	"	"
5	270	" 4,0	"	"	"
6	39	" 1,2	"	"	"
nad 6	32 ¹⁾	" 1,4	" ¹⁾	"	"

Po trzech w pokoju mieszka niewiele mniej mieszkańców, niż po 2-ich, ale w dużych mieszkaniach odsetki są tu zupełnie drobne (1—4%); największym jest odsetek w mieszkaniach o 2—3 pokojach; odsetek dla mieszkań jednopokojowych nie bardzo jest wysoki (18.0 proc.); mieszkania te przeważnie liczą więcej jeszcze mieszkańców niż po 3-ich w pokoju.

5-ta kategoria mieszkańców, gnieźdzących się po 4-ich w jednym pokoju, wynosiła w r. 1918 aż 56428 czyli 17.0 proc. ludności miasta; w poszczególnych zaś rodzajach mieszkań:

Ogółem 56428 mieszkańców, czyli 17.0 ludn. miasta;

w tej liczbie w mieszkaniach o:

1 pokoju	37848	czyli 20,0%	mieszkańców	mieszkań	tej kategorii;
2	16132	" 21,3	"	"	"
3	2260	" 5,7	"	"	"
4	176	" 1,1	"	"	"
nad 6 ¹⁾	12 ¹⁾	" 0,4	"	"	"

Na owe 17 proc. ludności miejskiej, mieszkającej po czworo w jednym pokoju, składają się w lwiej części drobne mieszkania jedno i dwupokojowe.

6 ta kategoria — to mieszkańcy zaludniający w 5 iu jeden pokój; było ich w roku 1918 aż 37230, czyli 11.2 proc. ludności miasta; w poszczególnych zaś kategoriach mieszkań:

¹⁾ Licząc w przecięciu po 8 pokoiów w mieszkaniu.

wogóle — 37280 t. j. 11.2 proc. ludności;

a w mieszkaniach o:

1 pokoju	— 31640	t. j. 16.6	proc. mieszkańców mieszkań tej kategorii;
2 pokojach	— 5440	" 7.2	" " " " " " " "
3	" — 140	" 0.4	" " " " " " " "
4	" — 10	" 0.1	" " " " " " " "

W tych mocno przeludnionych mieszkaniach przytłaczająca jest już przewaga mieszkań o 1 pokoju.

Do 7-ej kategorii mieszkańców — zaludniających w 6-ciu jeden pokój, należało 25272 ludzi, t. j. 7.6 proc. ludności Łodzi. W poszczególnych zaś mieszkaniach:

wogóle 25272, t. j. 7.6 proc. ludności;

a w mieszkaniach o:

1 pokoju	24168,	t. j. 12.8	proc. mieszkańców mieszkań o 1 pokoju;
2 pokojach	1086	" 1.4	" " " " " 2 pokojach;
3	" 18	" 0.0	" " " " " 3

8-a kategoria — mieszkańcy zaludniający w 7-iu jeden pokój — liczy 14826 ludzi, t. j. 4.4 proc. ludności Łodzi; z tej liczby tylko 91 osób mieszkało w mieszkaniach dwupokojowych, stanowiąc 0.1 proc. ludności tych mieszkań, a 14735 osób zaludniało jednopokojówki, wynosząc 7.8% ludności tych mieszkań.

Do 9-ej kategorii zaliczymy mieszkańców, mieszkających po 8-iu w jednym pokoju; było ich 7384, t. j. 2.2 proc. ludności Łodzi; z tej liczby przypada na mieszkania jednopokojowe 7368, t. j. 3.9 proc. ludności mieszkań o 1-ym pokoju, a 16 osób w mieszkaniu dwupokojowym (0.0 proc.).

Powyżej 8-iu mieszkańców na 1 pokój spotykało się wyłącznie w mieszkaniach jednopokojowych, mianowicie:

				%, ludności	
				Łodzi	mieszkań jednopokojowych
Po 9 w 1-m pok. mieszkało	3501	ludzi t. j.	1.1	0.0	1.8
" 10 " " " "	1210	" " "	0.4	"	0.7
" 11 " " " "	418	" " "	0.1	"	0.2
" 12 " " " "	120	" " "	0.0	"	0.1
" 13 " " " "	26	" " "	0.0	"	0.0
" 15 " " " "	15	" " "	0.0	"	0.0
Razem 9—15 osób	5290		1.6	0.0	2.8

Zestawiamy powyższe obliczenia:

w r. 1918 w 85264 mieszkaniach liczących 135309 pokoiów mieszkało 334258 ludzi.

z tej liczby zajmowało:

więcej, niż 1 pokój 6850 ludzi, t. j. 2.1 % ludności;

1 pokój	31510	" " "	9.5	"	"
1 " we dwóch	77652	" " "	23.3	"	"
1 " trzech	71816	" " "	21.1	"	"
1 " 4-eh	56428	" " "	17.0	"	"
1 " 5-iu	37250	" " "	11.2	"	"
1 " 6-iu	25272	" " "	7.6	"	"
1 " 7-iu	14826	" " "	4.4	"	"
1 " 8-iu	7384	" " "	2.2	"	"
1 " 9-iu	3501	" " "	1.1	"	"
1 " 10-iu	1210	" " "	0.4	"	"
1 " 11—15	579	" " "	0.1	"	"

Przełóżając ostatnie zestawienie, stwierdzamy: w luksusowych warunkach mieszkaniowych znajdowało się w Łodzi w r. 1918 zaledwie 2.1% ludności miejskiej; w warunkach przyzwoitych (z wyłącznym pokojem) — 9.5 proc.; razem zaledwie 11.6 proc. — Pozostałe 88.4 proc. ludności mieszkalo w sposób mniej lub więcej nieodpowiedni. Za znośne warunki mieszkaniowe uznać można mieszkanie po 2 i 3-ch w jednym pokoju; w tych warunkach mieszkała w r. 1918 blisko połowa miasta (44.4 proc. ludności.)

Stanowczo przeludnionemi są mieszkania po 4—5 ludzi w jednym pokoju; w ten sposób mieszkało 28.2 proc. ludności; fatalne stosunki przeludnienia stwierdzamy w wypadkach mieszkania po 6 do 8 ludzi w pokoju; takie straszne przeludnienie dotyczyło 14.2 proc. ludności; wreszcie, gdy w pokoju śpi po 9 do 15 osób, wówczas panują stosunki wprost horrendalne; a stosunki takie stwierdzono w Łodzi dla 5290 ludzi, czyli dla 1.6 proc. ludności miasta.

Takie stosunki panowały w Łodzi w r. 1918; dziś zaś, gdy ludność miasta wzrosła o 100 tysięcy, a mieszkań nie przybyło, bo ruchu budowlanego żadnego nie było, stosunki są bez porównania gorsze.

W mieszkaniach poszczególnej wielkości stosunki przedstawiały się w sposób następujący:

Liczba mieszkańców w mieszkaniach o liczbie pokoiów:

pokoiów w mieszkaniu	1	2	3	4	5	6	nad 6 ¹⁾	Razem
Mieszkańców w 1-ym pokoju mniej niż 1.	—	722	1503	1459	1260	806	1100 ¹⁾	6850
1	9218	6526	6863	4577	2375	1223	728 ¹⁾	31510
2	25032	21162	18624	8488	2890	1056	401 ¹⁾	77652
3	34152	24738	10590	1995	270	39	32 ¹⁾	71816
4	37868	16132	2260	176	—	—	12 ¹⁾	56428
5	31640	5440	140	10	—	—	—	37280
6	24168	1086	18	—	—	—	—	25272
7	14735	91	—	—	—	—	—	14826
8	7368	16	—	—	—	—	—	7384
9	3501	—	—	—	—	—	—	3501
10	1210	—	—	—	—	—	—	1210
11	418	—	—	—	—	—	—	418
12	120	—	—	—	—	—	—	120
13	26	—	—	—	—	—	—	26
15	15	—	—	—	—	—	—	15
Razem	189471	75913	39998	16705	6795	3124	2273	334258

W odsetkach zaś tabela powyższa przedstawia się w sposób następujący:

Na 100 mieszkańców każdego rodzaju mieszkania przypada na mieszkańców mieszkań, w których przeciętne zaludnienie pokoju wynosi osób:

¹⁾ Licząc na 1 mieszkanie po 8 pokoiów.

Poko- jów w jednym mieszk. Liczb osób w 1-ym pokoju mniej niż 1	1	2	3	4	5	6	nad 6 ¹)	wszelkie mieszkania
—	—	1.0%	3.8%	8.7%	18.5%	25.8%	48.5%	2.1%
1	4.9%	8.6	17.2	27.4	35.0	39.2	32.1	9.5
2	13.2	27.9	46.5	50.8	42.5	33.8	17.6	28.3
3	18.0	32.5	26.4	11.9	4.0	1.2	1.4	21.1
4	20.0	21.3	5.7	1.1	—	—	0.4	17.0
5	16.6	7.2	0.4	0.1	—	—	—	11.2
6	12.8	1.4	0.0	—	—	—	—	7.6
7	7.8	0.1	—	—	—	—	—	4.4
8	3.9	0.0	—	—	—	—	—	2.2
9	1.8	—	—	—	—	—	—	1.1
10	0.7	—	—	—	—	—	—	0.4
11-15	0.3	—	—	—	—	—	—	0.1
Razem	100.0	100.0	100.0	100.0	100.0	100.0	100.0	100.0

Z ostatniej tabeli widzimy, że przeludnionemi są tylko drobne mieszkania, przede wszystkim jednopokojowe. W mieszkaniach dużych przeludnienie zdarza się rzadko.

Od 3-ich lat stosunki mieszkaniowe musiały się znacznie pogorszyć: ludności przybyło 100 tysięcy, a mieszkań nie przybyło. W braku dokładnych wiadomości uciekamy się przy obliczeniach poniższych do przypuszczeń. A więc odsetek mieszkańców uprzywilejowanych — rozporządzających przesio 1-ym pokojem musiał się skurczyć, bo w tych wypadkach wolne pokoje ulegały rekwizycji; nie należy przeto przypuścić, aby dziś ludzie rozporządzający paru lub kilku pokojami stanowili powyżej 1 proc. ludności. Już bardzo nieznacznemu skurczeniu się ulec musiał odsetek mieszkańców, mających jeden pokój niepodzielnie; rekwizycja bowiem takich mieszkań nie tknęła; naogół jednak z pewnością pewnemu skurczeniu się ten odsetek ulec musiał; przyjmujemy przeto, że dziś mieszkańcy rozporządzający jednym lub większą liczbą pokoiów stanowią 10 proc. ludności miasta (a nie 11.6 proc., jak w r. 1918); mieszkańców takich byłoby przeto 43500; (ludność Łodzi wynosi 435 tysięcy mieszkańców).

Pozostałe 90 proc. ludności, t. j. 381500 mieszkańców mieszka po parę i kilka osób w jednym pokoju.

Ludność pokoiów z 2-a i 3-a mieszkańcami wynosiła w r. 1918 aż 44.4 proc. ludności miasta. Przypuścić należy, że odsetek ten dziś wzrósł do 50 proc., że przeto 217500 osób mieszka w jednym pokoju we dwie lub trzy osoby. Nie należy przypuścić, by odsetek ten miał być dziś jeszcze wyższym, bo jednak największe przeludnienie dotyczy warstw najmniej zamożnych, znakomicie przeważających wśród owych warstw, które do miasta przywędrowały.

Pozostałe przeto 40% ludności miasta, wynoszące 174 tysiące ludzi, żyje w warunkach mieszkaniowych najfatalniejszych — co najmniej po 4 osoby w jednym pokoju, a najczęściej po 5 — 7 osób, nie rzadko zaś po 8 — 10 osób.

Osób mieszkających w tych warunkach (4 i więcej osób w 1 pokoju) było w r. 1918 aż 146430; stanowiło to 44.0 proc. ludności miasta; obawiamy się, że przypuszczenia nasze powyższe są zbyt optymistyczne, że odsetek ludności w tak straszliwy sposób po mieszkaniach się gnieżdżącej

nie skurczył się; w takim razie liczba ludności w ten sposób mieszkającej wynosiłaby nie 174 tysiące, lecz 191400; a gdybyśmy przypuścili, że przybytek owych 100 tysięcy przybyszów obciążył przedewszystkiem najgęściej zaludnione mieszkania, wówczas otrzymalibyśmy straszną liczbę z górą 200 tysięcy ludzi, mieszkających w Łodzi w warunkach najfatalniejszych.

Te liczby — bardzo wymowne przy całym ich optymizmie — skłonić muszą polityków municypalnych do zapoczątkowania szerokiej — państwowej czy gminnej akcji budowlanej. Zastój w tych warunkach jest nieomyślnym wskaźnikiem zbliżającej się burzy społecznej.

Obwieszczenia i Okólniki.

Okólnik № 44.

Powołując się na okólnik № 34 — 2185/21 r. z dnia 13 maja 1921 roku, oraz na załączone obwieszczenie lzby skarbowej w Łodzi z dnia 17 czerwca 1921 roku o podatku dochodowym za rok 1921, niniejszym poleca się:

1) przystąpić do rewizji wymiaru podatku dochodowego dla pracowników nieetatowych na rok 1921 w myśl wskazówek, podanych w wyżej wymienionym obwieszczeniu lzby Skarbowej w Łodzi, oraz

2) zwrócić nadpłacone przez pracowników nieetatowych na poczet podatku sumy ewent. zmniejszyć odpowiednio następne raty miesięczne.

(Wpłaty należy uskutecznić z rachunku „Aserwat” działu IV Zamierzeń Skarbowych Zarządu m. Łodzi na rok administracyjny 1921).

Rewizją wymiaru podatku dochodowego dla pracowników etatowych zajmie się dział personalny Biura Centralnego Zarządu Głównego.

Łódź, dnia 29 lipca 1921 r.

Wiceprezydent

(—) Dr. R. Stupnicki

Naczelnik Kancelarii
Zarządu Miejskiego

(—) Pilcer

* * *

Podatek dochodowy.

Według Art. 3 ustawy z 16/7 1920 roku (Dz. Ust. № 82 o podatku dochodowym) dochody z uposażeń służbowych emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, przyjmować nale-

ży do wymiaru podatku na r. 1921 nie w pełnej ich wysokości, osiągniętej w r. 1920, lecz tylko w 7/10 częściach czyli, że kto z wymienionych źródeł osiągnął w roku 1920 sto tysięcy marek dochodu, zapłaciłby miał w roku 1921 podatek tylko od 70.000.— mk.

Obecnie jednak Sejm już uchwalił ustawę, według której przy wymiarze podatku na rok 1921 przyjmować należy do opodatkowania dochód, osiągnięty w r. 1920 z uposażeń służbowych za najemną pracę, w następujący sposób:

a) jeżeli dochód wynosił do 40.000.— mk. do opodatkowania przyjąć należy tylko 5/10 części tego dochodu,

b) jeżeli wynosi od 40.000.— mk. do 100.000.— mk. do opodatkowania przyjąć należy tylko 6/10 części,

c) jeżeli zaś wynosił więcej jak 100.000.— mk. do opodatkowania przyjąć należy tylko 7/10 części tego dochodu.

Według tych zasad więc ten, kto w roku 1920 z powołanych źródeł osiągnął dochód 40.000.— mk., zapłaci podatek tylko od 20.000.— mk., a podatek ten za cały rok 1921 wyniesie 820.— mk.

Ten kto osiągnął dochód 100.000 mk. zapłaci podatek od 60.000.— mk., a podatek ten wyniesie 5.070.— mk.

Ten zaś kto osiągnął dochód 150.000.— mk. zapłaci podatek od 105.000.— mk., a podatek ten wyniesie 12.485.— mk.

Na te postanowienia nowej ustawy zwraca się uwagę zwłaszcza tych osób i instytucji, które są w myśl

Art. 89 ustawy obowiązane do potrącania podatku dochodowego z wypłacanych przez nich uposażeń służbowych, emerytur lub wynagrodzeń za najemną pracę, gdyż zmiany obecne uwzględniane być mają przy dalszem potrącaniu podatku dochodowego.

OKÓLNİK № 42.

W wykonaniu uchwały Magistratu № 784 z dnia 1 lipca 1921 roku, zawiadamia się, że wysokość sum, jakie poszczególne Wydziały Magistratu mają prawo asygnować jednorazowo w ramach odnośnych pozycji budżetowych, podwyższa się z mk. 25.000.— do mk. 50.000.—; z dniem 19 lipca 1921 roku zatem wypłaty, przekraczające mk. 50 000.—,

nie mogą być uskatecznione bez uprzedniego zatwierdzenia Magistratu.

Zaznacza się, że wszelkie rachunki na sumy przekraczające mk. 50.000.— należy kierować, jak wszelkie inne, do Oddziału Finansów i Kontroli Wydziału Finansowo-Rachunkowego, który ze swej strony nadesłaje je Magistratowi do zaakceptowania.

W związku z niniejszym traci moc okólnik № 30—1129-21 z dnia 26 kwietnia 1921 roku.

Łódź, dnia 19 lipca 1921 roku.

Wiceprezydent (—) Dr. R. Stupnicki.
Naczelnik Kancelarii Zarządu Miejskiego w. z. (—) M. Kalinowski

PRZEGLĄD PRASY.

Reformy w berlińskich przedsiębiorstwach miejskich.

Jednym z najważniejszych zadań, którego rozwiązanie przez gminę miasta Berlina stało się koniecznym, jest nowa organizacja Zarządu przedsiębiorstw miejskich.

Sprawie powyższej poświęca na łamach „Berliner Tageblatt“ szereg ciekawych uwag dotychczasowy przewodniczący delegacji przedsiębiorstw miejskich w berlińskiej radzie miejskiej — radca budowlany, p. Horten.

Zadanie delegacji polega na stworzeniu zarządu jak najmniej skomplikowanego i jak najtańszego, który pod względem technicznym, handlowym i społecznym musi odpowiadać wszelkim wymaganiom współczesnym i który jednocześnie pracowałby podług metod, stosowanych w przedsiębiorstwach prywatnych, unikając wszelkiej powolności biurokratycznej; przedsiębiorstwa miejskie zatrudniają 20,000 robotników i oprócz tego 4000 urzędników. Wielki Berlin ma 220,000 połączeń elektrycznych, 150,000 wodociągowych i około 1,000,000 gazowych, ogólna liczba konsumentów wynosi przeto 1,370,000. Utrzymanie tych zakładów wynosi w przychodzie i rozchodzie 1,6 miliardów marek niemieckich.

Dawniejsze zarządy miasta proponowały, by istniejące kierownictwa przedsiębiorstw dla rozmaitych działów zachowały nadal samodzielność, dołączając poprostu do nich zakłady istniejące na terytorjum gmin podmiejskich. Jest to prymitywne załatwienie sprawy, tym mniej godne do zalecenia z tego jeszcze względu, że zarząd dawniejszych przedsiębiorstw miasta Berlina kształtował się w ten sposób, że brakowało mu niezbędnej instancji kontroli, złożonej z ludzi fachowych. Istniejące obecnie zarządy przed-

siębiorstw są to zreorganizowane i scentralizowane twory, posiadające nadmierny personel; księgowość w tych przedsiębiorstwach prowadzona jest w sposób nieracjonalny w porównaniu z innymi zakładami.

Stosuje się to do wszystkich zarządów, które wprowadzie pod względem technicznym różnią się bardzo, lecz w sprawach handlowych i społecznych wykazują daleko idące podobieństwo. To też takie rozwiązanie sprawy byłoby nieszczęśliwym i chybiającym celu. Nawet na polu technicznym mają zarządy te do rozwiązania problematyki podobne, że wymienimy tylko kwestję racjonalnej obsługi kotłów parowych, należytego wyzyskania paliwa, popiołu etc.

Natomiast wprost uderzającą jest analogia we wszelkich sprawach natury czysto kupieckiej, jak zakup materiałów, traktowanie spraw taryfowych, inkaso należności za gaz, wodę i elektryczność, sprawy kaucyjne, załatwianie publiczności i księgowość. Tyczy się to w równym stopniu spraw natury społecznej. Wskażę tu tylko na wynagrodzenie pracowników, zmianę w personaljach, kwestję płacy i opłat, sprawy wyżywienia, umundurowania i mieszkaniowe, sprawy opieki społecznej, ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków, zakłady kąpielowe i pralnie, aprowizację i oświatę. Tworzenie kilku odrębnych organizacji dla załatwiania spraw analogicznych byłoby zdaniem p. Horten'a błędem nie do darowania.

Z powyższych względów podjęto myśl utworzenia z czterech centralnych dyrekcji jednego ogólnego centralnego zarządu. Nie jest to do zalecenia, ponieważ powstałby wtedy aparat, zatrudniający dwa do trzech tysięcy osób, który jako zbyt ciężki okazałby się nieużytecznym w praktyce. Zbyt skomplikowana i wskutek tego niedostatecznie sprężysta organizacja takiego aparatu kierowniczego, liczebność oddzielnych zarządów, komisji i delegacji, które nawet przy rozstrzyganiu najbliższych spraw musiałyby współdziałać z sobą, uniemożliwiłyby zadawalniającą i trwałą sanację tej ważnej dziedziny gospodarki miejskiej.

Zbieranie opinii wszystkich wydziałów w poszczególnych sprawach wymagałoby całych tygodni, gdy tymczasem warunkiem ruchliwego kierownictwa jest szybkość w pobieraniu decyzji. Pomijamy okoliczność, iż niejednokrotnie opinie wydziałów wskutek braku dostatecznych wiadomości fachowych są sprzeczne z wymaganiami racjonalnej gospodarki.

Właściwe rozwiązanie następujących się w tej dziedzinie gospodarki miejskiej trudności znalazły zarządy miast Królewca i Frankfurtu nad Menem. W każdym z tych miast analogiczne przedsiębiorstwa zostały połączone w jedną organizację, wyodrębnioną całkowicie z komunalnego aparatu rozdzielczego i zorganizowaną w formie towarzystwa (akcyjnego lub z ograniczoną odpowiedzialnością) przyczem udziały pozostają bądź całkowicie, bądź też w przeważającej części własnością gminy.

Rozwiązanie tego zagadnienia dla Berlina przedstawia znacznie większe trudności ze względu na to, że przedsiębiorstwa berlińskie są dziesięć-kroć większe, aniżeli w wymienionych miastach. Należy również wziąć pod uwagę trudności spowodowane koniecznością tworzenia nowej organizacji w obecnym okresie przejściowym. Inne trudności, jak kwestja opłat stemplowych, opłat od dywidendy i obrotu dadzą się ominąć względnie znacznie zredukować. Naprzykład, podatku od obrotu, który przy ogólnym obrocie rocznym w kwocie 1,5 miljarda marek wyniosłby 20 milionów mk., można byłoby uniknąć w ten sposób, że powstające towarzystwo oddaje miastu bezpłatnie swoje produkty: gaz, wodę i elektryczność, miasto zaś ze swej strony zobowiązuje się zwrócić towarzystwu dające się sprawdzić koszty produkcji wraz z odpowiednią kwotą na amortyzację, procenty od zobowiązań i t. p. Towarzystwo mogłoby, jako pełnomocnik miasta, inka:

sować wszelkiego rodzaju należności od konsumentów, mając zarazem prawo potrącania z góry z tych pieniędzy odpowiednich kwot na koszt produkcji. Towarzystwo winno być zorganizowane podług wypróbowanych zasad gospodarki prywatnej. Rada nadzorcza powinna składać się z fachowców, a mianowicie z wybitnych techników, kupców bądź finansistów niezainteresowanych handlowo w działalności towarzystwa (zakup materiałów, nowe instalacje, sprzedaż produktów i t. p.). Należałoby ograniczyć liczbę członków tej rady do 12 tu osób. W tej liczbie winno być 6 do 8 wypróbowanych fachowców, 2 lub 3 przedstawiciele Magistratu oraz kilku przedstawiciele urzędników i robotników zatrudnionych w przedsiębiorstwie.

Wewnętrzna organizacja towarzystwa **nie powinna opierać się na trzech działach wytwórczości** — gazu, wody i elektryczności, lecz **na dwóch różnych działach ruchu**. Dział pierwszy obejmuje **zakłady**, bez względu na rodzaj produkcji. Zadaniem tego działu jest opieka nad produkcją z uwzględnieniem najnowszych wymagań gospodarczych i technicznych. Poszczególnym kierownikom i urzędnikom tego działu winna być zapewniona w szerokim zakresie możliwość przejawiania swej inicjatywy i przedsiębiorczości. Dział drugi obejmuje olbrzymie **sieci rozdzielcze** i ma za zadanie sprawdzanie liczników, inkaso należności, zarządzanie kapitałem kaucyjnym.

Tak więc, dotychczasowemu systemowi podziału organizacji przedsiębiorstw miejskich **podług rodzaju wytwarzanych produktów** p. Horten przeciwstawia nowy system podziału **według działów ruchu**, system centralizujący z jednej strony **ośrodki produkcji**, z drugiej — **sieci rozdzielcze**. Dodatnią stroną nowego systemu jest nadzwyczajnie uproszczenie organizacji i co za tem idzie, znaczna redukcja personelu.

Wyodrębnione z ogólnej sieci rozdzielczej zakłady winny być połączone, oepowiednio do ich wielkości, w grupy, obejmujące 8 do 10 zakładów, którei zarządzać będą **lokalne dyrekcje ruchu**. Dyrekcjom tym należy zapewnić dalekoidącą samodzielność. Tym sposobem, dzięki niewielkim stosunkowo zmianom w zarządach przedsiębiorstw, zwłaszcza na terenie gmin podmiejskich, dałoby się osiągnąć rezultaty zadawalniające, przy czem zatrudnione w tych przedsiębiorstwach siły fachowe mogłyby znaleźć zastosowanie prawie bez zmiany dotychczasowego zakresu działania. Silna decentralizacja jest konieczna.

Dla ogólnego kierownictwa należy stworzyć, jako fachowy organ kontrolujący, możliwie nieliczny **zarząd centralny**, którego obowiązkiem byłoby opracowywanie najważniejszych zagadnień technicznych, handlowych i społecznych, oraz istotna, niemalostkowa kontrola i dozór nad poszczególnymi rejonami sieci rozdzielczej i lokalnymi dyrekcjami ruchu. Personel zarządu centralnego nie powinien przekraczać liczby 150 osób.

Całkowite zrealizowanie tego planu, który winien być uprzednio gruntownie opracowany, wymaga zdaniem p. Hortena około 2 lat czasu. Planowana reorganizacja pociągnie za sobą znaczną redukcję składu personalnego zakładów i zarządów, wobec czego należałoby zawczasu przedsięwziąć odpowiednie kroki celem zapobieżenia wynikającym stąd troskom.

Kończąc swoje wywody, stwierdza p. Horten, że berlińskie przedstawicielstwo komunalne stoi przed niezwykle trudnym zadaniem, którego realizacja jest jednak konieczna. Pomyślnie rozwiązanie tego zadania wymaga szczególnej cierpliwości i ofiarnej współpracy wszystkich zainteresowanych czynników.



Kronika miejska.

Przedstawiciele handlowców pozostają w Radzie miejskiej. Na ostatnim posiedzeniu zarządu Stow. handlowców polskich omawiana była sprawa stanowiska, jakie zająć winni przedstawiciele stowarzyszenia w radzie miejskiej w związku z ostatnim oświadczeniem frakcji radnych N. P. R. i wynikłej stąd kwestji, czy radni handlowcy obowiązani są podporządkować się żądaniu N. P. R. wystąpienia z rady miejskiej.

Zarząd stowarzyszenia wespół z radnymi Kotkowskim, Hilszerem i Boryslawskim, postanowił pozostawić w radzie miejskiej swoich przedstawicieli ta długo jak to uzna się za potrzebne.

Rezolucję tej treści zarząd stow. postanowił przedstawić na najbliższym posiedzeniu rady miejskiej.

— **Z Wydziału Zaprowiantowania.** Dnia 1 sierpnia pracownicy wydziału zaprowiantowania miasta zegnali ustępującego ławnika wydziału p. Wacława Kaffanke.

W imieniu kolegów przemawiał do decernenta referent p. Lauterbach, wręczając mu adres w imieniu pracowników wydziału z wyrazami szczerzego uznania za wielce pożyteczną pracę, prawdziwie koleżeńskie stosunki i zawsze życzliwą obronę potrzeb pracowników.

— **W sprawie spisu ludności.** Dnia 1/VIII b. m. odbyło się posiedzenie Komisji spisu ludności przy udziale zaproszonych przez Magistrat pp.: dr. Grabowskiego, wiceprezydenta dr. Stupnickiego, inż. Nakielskiego, inż. Szenfelda, inż. Walickiego i p. Tomorowicza.

W toku obrad postanowiono zwrócić się do Województwa, w celu formalnego przeprowadzenia sprawy przekazania spisu ludności miastu.

Postanowiono ukonstytuować Komisję spisową z 9-ciu osób, w składzie następującym: wiceprezydent dr. Stupnicki — przewodniczący Ko-

misji dr. Grabowski — wiceprzewodniczący — p. Tomorowicz — protokolant, członkowie Komisji: wiceprezydent miasta inż. Wojewódzki, ławnik Badzian, p. Herz, inż. Nakiel-ski, inż. Szenfeld i inż. Walicki.

O składzie Komisji postanowiono zawiadomić Główny urząd statystyczny, po uprzednim załatwieniu sprawy z Województwem.

Komisja postanowiła utworzyć biuro z 10 osób, które zajęłoby się podziałem miasta na okręgi i byłoby podczas spisu instytucją pośrednią pomiędzy Komisją spisową i komisarzami spisowymi.

Nadzór nad biurem powierzono dr. Grabowskiemu. Pan Walicki podjął się opracowania projektu podziału miasta na 900 okręgów spisowych.

Zaprojektowany budżet spisu ludności wynosi 14 milionów marek.

Prócz tego postanowiono opublikować w pismach zawiadomienie, że Komisja spisowa poszukuje 1500 rachmistrzów, dla których będą zorganizowane specjalne wykłady.

— **W sprawie umiastowienia chodników.** Magistrat polecił Wydz. Budownictwa w porozumieniu z Oddz. Podatkowym opracowanie projektu ustawy miejscowej, dotyczącej umiastowienia chodników oraz poboru specjalnych opłat od właścicieli nieruchomości na konserwację tychże.

— **W sprawie żądań pracowników miejskich.** Wyjechali do Warszawy z ramienia Magistratu wiceprezydent dr. Stupnicki i naczelnik kancelarii p. Pilcer, celem przedstawienia w Minist. Spraw. i Skarbu żądań pracowników miejskich oraz uzyskania niezbędnych na ten cel kredytów.

— **W przewidywaniu cholery.** Magistrat na wniosek Wydziału Zdrowotn. Publ. postanowił przenieść jeden pawilon w szpitalu miejskim w Radogoszczu dla chorych cholerycznych.

Koszta przeróbki przekroczą 300 tysięcy marek.

— **Z Wydziału zdrowotności publicznej.** Na skutek zawiadomienia przewodniczącego delegacji W. Z. P., że w dn. 5-ym b. m. decyzją Sądu Okręgowego z dn. 27-go lipca 1921 r. dzie. zawiony przez miasto zakład kąpielowy przy ulicy Kilińskiego № 120 na wniosek powództwa S-rów Radolfa Bentlera, został oddany pod sekwestr z wyznaczeniem przez tenże Sąd syndykata, w osobie adwokata Jurkowskiego, delegacja Wydziału Zdr. Papi. postawiła, opierając się na zasadniczej ustawie sanitarnej z dn. 19-go lipca 1918 r. dotyczącej praw i obowiązków ciał samorządowych, zawiadomić naczelnego komisarza do walki z epidemiami, Ministerjum Zdrowia Publicznego oraz Wojewódzki urząd zdrowia w Łodzi, że powyższa decyzja Sądu nie pozwala Magistratowi prowadzić akcji, zmierzającej do walki z chorobami zakaźnymi.

Jednocześnie delegacja W. Z. P. postanowiła zwrócić się do prezydium Magistratu z prośbą o poczynienie starań w przedmiocie sekwestra. W motywach delegacja wskazuje, że wobec panującej w Łodzi epidemii tyfusu brzusznego, plamistego, tężerwonki, i innych chorób zakaźnych, oraz licząc się z możliwością zawleczenia do Łodzi cholery, miasto nie może być pozbawione zakładu użyteczności publicznej, w którym 300 osób dziennie korzysta, na zasadzie obowiązujących przepisów sanitarnych z bez płatnej kąpeli.

— **Dodatek drożyniany.** Na skutek pisma Komisji międzyzwiązkowej Magistrat postanowił przyznać jednorazowy 100 proc. dodatek drożyniany w stosunku do ilości przepracowanych dni i tym wszystkim pracownikom miejskim, którzy opuścili posady przed dniem 14-go lipca 1921 r.

— **Wyniki przymusowego szczepienia ospy.** Przymusowe szczepienia ospy ochronnej dzieciom,

urodzonym w r. 1920 dało następujące wyniki: Na ogólną ilość wezwań 11010, stawilo się do szczepienia 5835; w tym chrześcijan 3536, żydów 2299, z czego chłopców 3001, dziewcząt 2834. Do roku dzieci 4786, powyżej roku 1049.

Ospa zaszczipiona z wynikiem dodatnim 3812, z wynikiem ujemnym 23.

Ogólna ilość dzieci, nieszczipionych — 6521, wskutek skonów 382, wskutek choroby 21, nicodnalczenia adresów 2203.

Zaszczipiono ospę przez prywatnych lekarzy 510, przedstawiono Urzędowi Wojewódzkiemu do odpowiedzialności sądowej 3205 osób, za niedostarczenie dzieci do szczepienia — bez usprawiedliwionej przyczyny.

Różne.

— **Samochody w Stanach Zjednoczonych.** Spis samochodów w Stanach Zjednoczonych w r. 1920 wykazał cyfrę 9,211,295 wozów motorowych i 238,146 motocykli. Wypada obecnie jeden samochód na 11 osób, czem/się żaden inny kraj na świecie chwalić nie może. Ciekawa jest przytem szybkość, z jaką cyfry te wzrastały. Ilość samochodów w r. 1920 zwiększyła się o 22% w stosunku do r. poprzedniego, czyli, że podniosła się o 1,654,849. W r. 1914 ogólna liczba samochodów wynosiła zaledwie 1,711,389. Spis samochodów z r. 1920 wykazuje 841,960 — ciężarowych i 8,369,605 — osobowych.

Ten niesłychanie szybki wzrost z konieczności budzić musi zaniepokojenie co do zaopatrywania tyłu samochodów w potrzebne im materiały pędne. Wiadomo, że podczas wojny wszystkie strony wojujące cierpiały na brak benzyny. Zachodzi pytanie, czy istniejące źródła będą mogły nadążyć za szybkim wzrostem, jaki ujawnia statystyka samochodów w Ameryce.

OGŁOSZENIE.

Wydział Zaprojektowania Miasta przypomina ogłoszenie z dnia 19 maja r. b. w myśl którego:

Karta chlebowa, okresu 132-go uprawnia do nabycia:

400 gram. cukru żółtego	na podstawie odcinka № 1
1 funt pieczywa pszennego razowego „ „ „ „	5
1 „ „ „ „ „ „ „ „	8

W miarę nadejścia świeżych transportów zboża lub cukru do Łodzi wartość pozostałych odcinków karty 132 okresu będzie podawana do publicznej wiadomości.—

Nowych kart, Komitet Rozdziału Chleba i Mąki z powodu likwidacji już wydawać nie będzie wobec czego zwraca się uwagę wszystkim posiadaczom karty 132 okresu, aby tych kart nie niszczone, gdyż z powodu zagubienia, spalenia, skradzenia, zniszczenia i t. p. powtórnie nikt kart więcej nie otrzyma i żadne reklamacje w tych wypadkach nie odniosą skutku.—

Jednocześnie Wydział komunikuje, że:

odcinek № 2 upraw. do nab. 400 gr. cukru żółtego na m. czerwiec
 „ „ 3 „ „ „ 400 „ „ białego „ „ lipiec r. b.

Magistrat

Wydział Zaprojektowania Miasta.

LICYTACJE PRZYMUSOWE.

Dnia 10 sierpnia 1921 roku od godz. 9 ej rano odbędą się licytacje przy ul.: Kilińskiego 94, obrus. Bazarna 2, kapa. 6-go sierpnia 9, kredens z lustrami. Żabia 13, krzesło. Zgierska 74, kanapa. Kilińskiego 55, lustro, tremo.

Dnia 11 sierpnia 1921 roku od godz. 9 ej rano odbędą się licytacje przy ul.: Piotrkowska 275, stół. Piotrkowska 27, sztuka towaru. Andrzeja 35, biurko. Gdańska 137, stół, biurko, sofa, otomana. Juliusza 13, krzesło. Przejazd 2, krzesło. Juliusza 13, krzesło. Piotrkowska 275, stół. Nawrot, 64, stół. Nawrot 30, krzesło. Rokicińska 10, szafa jasna dębowa.

Łódź, dnia 6 sierpnia 1921 r.

Miejski Urząd Sekwestracyjny.

OGŁOSZENIE.

Wydział Zaprojektowania Miasta podaje do wiadomości, że sprzedaż węgla i drzewa zostaje wstrzymana aż do odwołania.

Wykupione kwity na drzewo będą realizowane najpóźniej do dnia 15 sierpnia 1921 r., poczem tracą swą wartość.

MAGISTRAT m. Łodzi.

Wydawnictwo Zarządu Miasta Łodzi.

Odbito w łocznii B-ci Holcman w Łodzi. ul. Zawadzka № 7.